

## **Nakręcona 90 lat temu „Europa” odnaleziona w berlińskich archiwach**

Specjaliści Instytutu Pileckiego odnaleźli zaginione dzieło polskiej awangardy. „Europa” – krótkometrażowy film, o którym sam jego reżyser mówił, że „prawie na pewno nie istnieje”, zostanie już 6 października zaprezentowany światu na 65. BFI London Film Festival.

Instytut Pileckiego od lat we współpracy z Bundesarchiv prowadzi digitalizację dokumentów archiwalnych. Wśród nich znalazł się, uważany dotychczas za zaginiony, dwunastominutowy film Franciszki i Stanisława Themersonów „Europa”. Pierwsza projekcja „Europy” miała miejsce w 1932 roku i była poprzedzona czytaniem poematu Anatola Sterna o tym samym tytule. Film stworzony w duchu awangardy był ważnym świadectwem kultury polskiej i światowej. „Europa” zaginęła jednak w wojennej zawierusze; negatyw miał się znajdować w Warszawie na Królewskiej w domu, który się spalił, a druga kopia w laboratorium w Paryżu, z którego Niemcy wszystko wywieźli. Sam Stefan Themerson mówił o filmie, że „prawie na pewno nie istnieje”.

Zabiegi reżyserskie, takie jak wykorzystywanie odwróconych zdjęć poklatkowych, negatywów, zdjęć archiwalnych, animacji przedmiotów i wielokrotnej ekspozycji czynią z „Europy” dzieło wyraziście reprezentujące awangardę artystyczną lat 20. Nic dziwnego: Franciszka i Stefan Themersonowie byli czołowymi postaciami polskiej awangardy międzywojennej. Stworzyli oryginalną koncepcję filmu

eksperymentalnego, który łączył poetykę i surrealizm fotomontażu z lirycznym wymiarem kadru filmowego. Wartość artystyczna „Europy” jest zatem niepodważalna.

*Zabiegi reżyserskie czynią z „Europy” dzieło wyraziście reprezentujące awangardę artystyczną lat 20.*

Jak mówi Magdalena Gawin, wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego: *To pokazuje, jak bardzo potrzebne było powstanie Instytutu*

*Pileckiego i jego placówki w Berlinie. Właśnie w ten sposób chcemy budować długofalową politykę historyczną, która w tym wypadku nie tylko uzupełnia luki ciągłości historycznej Polski, ale także odkrywa i przywraca do międzynarodowego obiegu dobra kultury, bardzo cenne z perspektywy ogólrnoeuropejskiej – zaznaczyła.*

Instytut Pileckiego analizuje przeszłość kształtowaną przez dwa totalitaryzmy: niemiecki i sowiecki. Gromadzi on i udostępnia dokumenty archiwalne, a także wspiera projekty naukowe i inicjatywy rozpowszechniające wiedzę o ubiegłym stuleciu. Hanna Radziejowska, dyrektor oddziału berlińskiego Instytutu Pileckiego, podkreśla: *Współpracujemy z Bundesarchiv, mamy szeroko zakrojony program badań archiwalnych na terenie całych Niemiec. W przyszłości chcemy, tak jak dotychczas, jak najwięcej mikrohistorii wydobyć na wierzch wzbogacając powszechną świadomość historyczną w Niemczech i w Polsce.*

Premierowy pokaz „Europy” odbędzie się 06.10 w ramach 65. BFI London Film Festival, we współpracy z Jasią Reinhardt, spadkobierczynią Themersonów oraz Themerson Estate. Partnerem wydarzenia jest Instytut Pileckiego. W Polsce zaś „Europę” będzie można zobaczyć 15 października w Kinie Iluzjon.

*Opracował Konrad Czapski*